# Postmodernizm po trzydziestce: ewolucja i polska recepcja

**AUTOR**

Fundacja Dobre Państwo

**STRESZCZENIE / ABSTRACT**

Artykuł stanowi pogłębioną analizę ewolucji myśli postmodernistycznej, biorąc za punkt wyjścia słynną definicję Jeana-Françoisa Lyotarda dotyczącą upadku wielkich metanarracji. Autorzy śledzą drogę od filozoficznego sceptycyzmu Foucaulta po współczesną reifikację idei w ramach Social Justice Scholarship. Tekst szczegółowo omawia wpływ teorii krytycznych, takich jak teoria queer, krytyczna teoria rasy czy intersekcjonalność, na współczesne standardy w nauce, prawie i medycynie, w tym w obszarach takich jak fat studies czy model społeczny niepełnosprawności. Kluczowym elementem opracowania jest analiza polskiej recepcji tych zachodnich prądów myślowych, uwzględniająca lokalny kontekst historyczny, religijny i polityczny. To kompleksowe spojrzenie na to, jak teoretyczne konstrukty dekonstrukcji i wiedzy sytuowanej przenikają do codziennej praktyki instytucjonalnej i debaty publicznej w Polsce po trzech dekadach ich obecności w dyskursie.

This article provides an in-depth analysis of the evolution of postmodern thought, taking as its starting point Jean-François Lyotard's famous definition of the decline of grand metanarratives. The authors trace the path from Foucault's philosophical skepticism to the contemporary reification of the idea within Social Justice Scholarship. The text discusses in detail the influence of critical theories such as queer theory, critical race theory, and intersectionality on contemporary standards in science, law, and medicine, including areas such as fat studies and the social model of disability. A key element of the study is an analysis of the Polish reception of these Western currents of thought, taking into account the local historical, religious, and political context. This comprehensive look at how the theoretical constructs of deconstruction and situated knowledge permeate everyday institutional practice and public debate in Poland after three decades of their presence in discourse.

Artykuł analizuje recepcję postmodernistycznych idei, takich jak teoria postkolonialna, teoria queer, krytyczna teoria rasy i intersekcjonalność, w polskim kontekście. Autor argumentuje, że w

Polsce, w przeciwieństwie do krajów zachodnich, te teorie są często upraszczane i instrumentalizowane przez partie polityczne i Kościół katolicki, stając się narzędziem w wojnach kulturowych zamiast podstawą do pogłębionej debaty publicznej. Krytykuje brak znajomości genealogii tych idei i prowincjonalny charakter dyskusji, wzywając do odmitologizowania języka, wzmocnienia kultury debaty akademickiej i urealnienia polityki. Autor podkreśla potrzebę odzyskania perspektywy lokalnej i zadawania własnych pytań, aby Polska nie była jedynie biernym importerem zachodnich sporów. Stawia tezę, że kluczem do konstruktywnej dyskusji jest ironia, dystans i zachowanie rozumu jako wspólnego dobra.

**SŁOWA KLUCZOWE**

postmodernizm | metanarracja | reifikacja | Social Justice Scholarship | intersekcjonalność | teoria queer | krytyczna teoria rasy | orientalizm | performatywność płci | wiedza sytuowana | dyskurs | dekolonizacja | model społeczny niepełnosprawności | fat studies | recepcja polska

## Lyotard: upadek wielkich narracji

Gdyby szukać jednego zdania, które nadało postmodernizmowi metrum, byłby to bon mot Jeana-Françoisa Lyotarda. „Upraszczając do skrajności, definiuję postmodernizm jako niedowierzanie wobec metanarracji” – czyli wobec wielkich, rzekomo uniwersalnych opowieści o rozumie, postępie i emancypacji, które obiecują wyjaśnić świat w całości, raz na zawsze. W definicji słychać lekkie francuskie wzruszenie ramion. To manifest: nie ufajmy systemom totalnym, bardziej interesują nas gry językowe, lokalne reguły i spory. Wciąż jest to najlepszy skrót ideowy epoki, która chciała odczarować nowoczesność przez rozkręcenie śruby sceptycyzmu.

Dla porządku rozpakujmy to pojęcie, bo kryją się w nim dwie kluczowe zasady. Pierwsza to zasada wiedzy: radykalny sceptycyzm wobec obiektywnej prawdy i przekonanie, że poznanie jest zawsze zakorzenione w kulturze, a więc w regułach gry językowej danego miejsca i czasu. Druga to zasada polityczna, która stwierdza, że świat społeczny tworzą sieci władzy i hierarchie, od których wiedza i normy nigdy nie są oddzielne. Ten nierozerwalny duet – wiedza spleciona z władzą – najpełniej wybrzmiał u Michela Foucaulta. To on uczył, że to, co w danym momencie uchodzi za „prawdę”, jest zawsze wytworem relacji sił, instytucji i dyskursów. Innymi słowy, nie istnieje żadne czyste „poza”, żaden archimedesowy punkt neutralności, z którego obserwator mógłby przemówić.

## Reifikacja: od sceptycyzmu do ideologicznego dogmatu

Gdy opadł kurz po filozoficznych bitwach, zaczęła się druga część tej historii: zastosowanie. W latach 80. i 90. idee ironicznego sceptycyzmu zeszły z akademickich wyżyn, by stać się instrukcją obsługi dla programów badawczych, a wkrótce – manifestem aktywistów. Helen Pluckrose i James Lindsay nazwali tę ewolucję bezlitośnie „reifikacją postmodernizmu". Chodziło o potraktowanie abstrakcyjnych wytrychów dekonstrukcji tak, jakby były kluczami do twardych zamków rzeczywistości, zwłaszcza tych związanych z tożsamością i opresją. Tak narodziło się Social Justice Scholarship – projekt bardziej normatywny niż opisowy, który wywłaszcza naukę z jej klasycznych kryteriów. Uwagę przekierowano z obiektywnych procedur dowodowych na subiektywną „wiedzę sytuowaną" i „doświadczenie przeżywane". To historia konwersji: od radykalnej niewiary w jakiekolwiek uniwersalia do żarliwej wiary w jeden uniwersalny klucz – słownik opresji.

Dziś postmodernizm to już nie tylko intelektualna moda, lecz cała infrastruktura pojęciowa dla licznych ruchów i dyscyplin. Ta konstrukcja wspiera się na czterech potężnych sklepieniach: teorii postkolonialnej, teorii queer, krytycznej teorii rasy wraz z intersekcjonalnością oraz studiach nad płcią i pokrewnych polach tożsamościowych, takich jak studia nad niepełnosprawnością czy studia nad otyłością. Ich wspólny rdzeń to głęboka wiara w sprawczość języka, systemowa nieufność wobec uniwersaliów i prymat pozycyjności. Chodzi o to szersze, strukturalne „gdzie stoisz", które ma determinować, co i jak naprawdę widzisz. Diabeł, jak zwykle, tkwi w szczegółach, a te różnią się istotnie. Warto je rozróżniać, bo od tych niuansów zależą bardzo realne skutki w prawie, zdrowiu publicznym i edukacji.

## Teoria postkolonialna dekolonizuje zachodni kanon

Pierwszy przystanek na mapie idei to teoria postkolonialna, której ojcem chrzestnym jest Edward Said. W jego ujęciu „orientalizm" przestaje być niewinną gałęzią filologii, a staje się dyskursem – potężnym sposobem mówienia, który buduje opozycję między „racjonalnym Zachodem" a „irracjonalnym Wschodem", by legitymizować dominację. Nie chodzi tu o proste kłamstwo; rzecz w tym, że nawet najbardziej uczone opisy Wschodu są jednocześnie mapami zachodnich interesów, produkowanymi w instytucjonalnym splocie władzy i wiedzy. Stąd wezwanie do „dekolonizacji" – nie tylko terytoriów, ale i programów nauczania czy samych kryteriów naukowości. Gdy ta logika trafia w mury uniwersytetów, rodzi się idea sprawiedliwości badawczej, czyli postulat dowartościowania form wiedzy dotąd pomijanych: tradycji oralnych, doświadczeń wspólnot czy perspektyw duchowych. Z polskiej perspektywy to napięcie jest aż nadto czytelne. Jak włączać lokalne, „peryferyjne" pamięci, nie rezygnując z rygoru metodologicznego? Okazuje się to możliwe, o ile przyjmiemy, że pluralizacja źródeł nie musi oznaczać unieważnienia metod.

## Judith Butler: płeć jako ciągły akt performatywny

Teoria queer, czerpiąc z foucaultowskiej analizy norm i prac Judith Butler, otwiera zupełnie inny front. Jej ambicją jest demontaż samej normy – zwłaszcza tej, która spaja płeć biologiczną, tożsamość i pożądanie w sztywną, obowiązkową konfigurację. Butlerowska performatywność płci, czyli idea, że gender nie jest tym, kim się jest, lecz tym, co się nieustannie odgrywa, staje się tu narzędziem wywrotowym. To ciąg powtarzanych gestów i nawyków, które z czasem krzepną w iluzję naturalnego stanu, stąd fundamentalna nieufność wobec „oczywistości" i postulat płynności jako przestrzeni wolności.

Krytyka, rzecz jasna, natychmiast pyta: a co z twardym gruntem biologii? Odpowiedź jest subtelna, bowiem nie neguje ona ciała, lecz kwestionuje polityczną nadwyżkę, która z różnicy czyni system przymusów. W praktyce ten filozoficzny spór przekłada się na twarde pytania o granice dekonstrukcji. Gdzie kończy się poszerzanie dostępu i godności dla mniejszości, a gdzie zaczyna demontaż procedur organizujących życie instytucji? Uniwersytety, szkoły i szpitale, nie tylko w Ameryce, mierzą się dziś z tym dylematem.

## CRT: rasizm systemowy jako fundament struktur społecznych

Krytyczna teoria rasy (CRT) to instrumentarium wyrosłe na gruncie amerykańskiego prawa i socjologii. Jej architektura opiera się na kilku fundamentalnych tezach: rasa jest konstruktem społecznym, rasizm – zjawiskiem zwyczajnym i systemowym, a polityka „ślepoty na kolor" jedynie utrwala status quo, gdyż ignoruje strukturalne mechanizmy nierówności. Do tego dochodzi idea „konwergencji interesów", czyli mechanizm wyjaśniający, dlaczego zmiana bywa pozorna, gdy nie narusza materialnych i symbolicznych korzyści grup dominujących. Gdy w medialnym szumie teoria ta miesza się z retoryką paniki, warto wrócić do źródeł, gdzie obok krytyki instytucji odnajdziemy pracę nad reformą prawa i edukacji. Próba przeszczepienia CRT na polski grunt w skali jeden do jednego jest skazana na porażkę – nasze dzieje rasowe są inne. Niemniej jej narzędzia analizy strukturalnej okazują się przydatne w badaniu lokalnych nierówności: etnicznych, językowych czy klasowych. Pod jednym wszakże warunkiem: że analityczny rygor nie zostanie zastąpiony przez nawykowe moralizatorstwo.

## Intersekcjonalność: splot wielu osi dyskryminacji

W architekturze myśli o sprawiedliwości społecznej centralne miejsce zajmuje intersekcjonalność Kimberlé Crenshaw. Jej metafora skrzyżowania ulic jest niemal brutalnie precyzyjna: tożsamości uderzają w nas jednocześnie, toteż prawo i polityka muszą dostrzegać sploty, a nie osobne kategorie. Crenshaw, prawniczka

z krwi i kości, pisała o tym w kontekście spraw sądowych, w których czarnoskóre kobiety znikały z pola widzenia, gdyż doktryna rozpoznawała dyskryminację na zasadzie „albo-albo”, nigdy zaś „zarazem”. Od tamtej pory intersekcjonalność stała się podstawą analizy w niemal każdej dziedzinie. W Polsce idea ta zyskuje na popularności w badaniach nad ubóstwem czy przemocą, lecz warunkiem jej sensownego użycia pozostaje kontrola empiryczna. Czy interwencja intersekcjonalna poprawia wskaźniki po 12–36 miesiącach, a nie tylko słownictwo?

## Model społeczny: otoczenie, nie ciało, tworzy bariery

Szczególnej uwagi wymaga węzeł, w którym postmodernistyczna polityka języka zderza się z medycyną. Studia nad niepełnosprawnością, wyrosłe z ruchów emancypacyjnych, dokonały tu przewrotu kopernikańskiego: od modelu medycznego, który lokuje „problem” w ciele jednostki, do modelu społecznego, który przesuwa odpowiedzialność na architekturę barier środowiskowych i kulturowych. Mike Oliver nie bez racji argumentował, że „to społeczeństwo, a nie ludzie z uszkodzeniami, powinno być celem interwencji”. W polskich realiach ta perspektywa oznacza projektowanie miast i usług tak, by były „z zasady dostępne”, a nie zaledwie „łaskawie adaptowane”. Ryzyko zaczyna się jednak tam, gdzie krytyka medycyny mutuje w jej całkowite odrzucenie jako „uprzywilejowanej” formy wiedzy. Jeśli diagnoza zostaje odrzucona, niepełnosprawność traci dostęp do narzędzi terapii. Model społeczny ma bowiem sens właśnie wtedy, gdy działa obok medycznego, a nie zamiast niego.

## Fat studies: godność pacjenta vs. dyktat danych medycznych

Kolejny front ideologiczny otwiera się wokół fat studies. Nurt ten, w swojej wersji zdroworozsądkowej, słusznie obnażył społeczne piętna i dyskryminację związane z wagą, które przekładają się na gorszy dostęp do pracy, usług czy zwykłego szacunku. Problem w tym, że jego radykalne skrzydło wypowiada „wojnę medycynie”, traktując badania nad ryzykiem zdrowotnym otyłości jako narzędzie systemowej opresji. Cała sztuka polega na utrzymaniu w architekturze myślowej dwóch pozornie sprzecznych wektorów. Po pierwsze, stygmatyzacja jest realnym i szkodliwym zjawiskiem, a fatfobia, czyli uprzedzenia wobec osób z wysoką masą ciała, to nie ideologiczny wymysł. Po drugie, medycyna oparta na dowodach ma obowiązek mówić o korelacjach między otyłością a chorobami metabolicznymi czy onkologicznymi, bo na tych danych buduje się polityki profilaktyczne. Prawo do godności nie wyklucza prawa do twardych danych, a język szacunku nie musi neutralizować ostrzeżeń zdrowia publicznego. W praktyce, na gruncie polskiej przychodni, oznacza to szkolenie personelu z komunikacji bez uprzedzeń i równoległe utrzymanie ścieżek leczenia.

## „Cynical Theories”: erozja obiektywizmu w nauce i prawie

Na tym tle staje się jasne, czego właściwie bronią Pluckrose i Lindsay. Ich „Cynical Theories” to nie pokoleniowy lament ani krucjata przeciwko równości, lecz próba ocalenia dwóch filarów liberalnego porządku. Pierwszy to nauka jako sztuka stawiania twierdzeń odważnych, lecz falsyfikowalnych. Drugi to prawo jako architektura reguł ogólnych, ślepych na przynależność grupową. Autorzy śledzą, jak niektóre gałęzie Social Justice Scholarship przekształcają język filozofii w dogmat, tworząc system odporny na korektę. W tej logice sprzeciw wobec tezy staje się dowodem winy – „kruchości” białych, „zinternalizowanego ableizmu” czy „fałszywej świadomości”. To niebezpieczny obyczaj epistemiczny, który uodparnia teorię na konfrontację z danymi. Jest jednak i druga lekcja: wiele narzędzi SJS, użytych z rozwagą, wyostrza spojrzenie na zjawiska, które stare modele ignorowały. Cała sztuka polega na tym, by instrumenty te nie udawały religii.

Aby ta diagnoza nie zawisła w akademickiej próżni, przeprowadźmy krótką „próbę generalną” na polskiej scenie. Weźmy spór o programy szkolne i postulat „dekolonizacji” treści. Wersja radykalna zakłada amputację: wyrzućmy kanon, bo jest „biały i męski”. Wersja konserwatywna odrzuca całą dyskusję jako „amerykański import”. Wersja sensowna pyta natomiast: gdzie możemy pluralizować bez niszczenia? Odpowiedź daje zasada „i–i”: dodajemy głosy z marginesów, ale kryteria doboru pozostają rzeczowe – walor poznawczy, wpływ cywilizacyjny, jakość argumentu. Nie każda nisza to intelektualne złoto; nie każde dziedzictwo to czysta opresja. Podobną logikę można zastosować w polityce zdrowotnej. Oczywiście walczymy z piętnem w gabinecie lekarskim, ale nie wycofujemy zaleceń populacyjnych, gdyż od nich zależy długość życia i wydolność całego systemu.

## Polska recepcja: postmodernizm jako powierzchowna moda

Książka Helen Pluckrose i Jamesa Lindsaya **Cynical Theories** miała być sygnałem alarmowym dla Zachodu. Oto teorie wyrosłe z postmodernizmu, niegdyś subtelne narzędzia dekonstrukcji dyskursów, wkraczają do przestrzeni publicznej jako tożsamościowe dogmaty. Intersekcjonalność, teoria queer, postkolonializm czy **fat studies** zyskują status nowych ortodoksji, które w imię „wrażliwości” potrafią skutecznie tłumić krytyczną dyskusję. W krajach anglosaskich publikacja wywołała burzę, wpisując się w szerszy spór o **cancel culture** i akademicką sprawiedliwość społeczną. W Polsce jej recepcja okazała się jednak zdumiewająco płaska.

Po pierwsze, samą książkę wrzucono do wąskiej szufladki „kolejnego zachodniego bestsellera kulturowego", rzadko czytanego w całości. Publicyści prawicowi użyli jej jako pałki przeciw „ideologii gender" i „lewicy akademickiej", podczas gdy lewicowi krytycy potraktowali ją jako neoliberalny straszak. W obu przypadkach zniknęła jej zasadnicza treść: ostrzeżenie przed transformacją nauk krytycznych w hermetyczne sekty. Zamiast analizy dostaliśmy amunicję.

Po drugie, polska dyskusja nad książką obnażyła fundamentalną różnicę w przygotowaniu do debat społecznych. Zachodnie spory toczyły się na podstawie znajomości Foucaulta, Derridy, Spivak, Crenshaw czy Butler. Polskie starcia często redukowały się do sloganów: „gender to ideologia", „cancel culture niszczy wolność słowa", „wrażliwość jest potrzebna". Brakowało wiedzy o genealogii idei, toteż debata miała charakter prowincjonalny. Zamiast pytać, jak stosować intersekcjonalność do polskich problemów – na przykład dyskryminacji kobiet na rynku pracy czy mniejszości ukraińskich – spierano się, czy „to w ogóle jest temat".

Różnice kulturowe również odgrywają tu rolę. Polska ma odmienny punkt wyjścia. Nie obciąża nas kolonialna przeszłość Zachodu, a narracje „dekolonizacyjne" brzmią dla wielu egzotycznie. Kiedy Edward Said pisał o **Orientalizmie**, czyli dyskursie imperiów, Polacy – sami z doświadczeniem zaborów – mieli skłonność do utożsamiania się z „uciskanymi", a nie z „uciskającymi". W efekcie postkolonializm odbija się u nas nie jako narzędzie autorefleksji, lecz jako instrument walki politycznej. Z kolei teoria queer czy **gender studies** napotykają silny opór instytucjonalny nie dlatego, że Polacy przeczytali Butler, ale dlatego, że Kościół katolicki uczynił z „ideologii gender" wroga systemowego.

Najpoważniejszym problemem jest jednak rola polityków w kreowaniu tego pustosłowia. Polskie elity od lat czynią z dyskursów kulturowych oręż zastępczy, odwracający uwagę od realnych problemów społecznych. Jarosław Kaczyński w 2019 roku stwierdził, że „ideologia LGBT to zagrożenie dla polskiej rodziny i państwa" – zdanie, które nie analizuje teorii, lecz zamienia skomplikowaną debatę w hasło wyborcze. Z drugiej strony Rafał Trzaskowski, inaugurując „Warszawską Deklarację LGBT+", mówił o otwartej i tolerancyjnej Warszawie, ale bez przełożenia tych słów na szczegółowe rozwiązania w edukacji czy polityce pracy. Obie strony przyklejają łatki, zamiast rozmawiać o epistemologicznych fundamentach.

Podobnie rzecz ma się w debacie o feminizmie i aborcji. Strajk Kobiet w 2020 roku przyniósł hasło „Wypierdalać", które trafiło na sztandary i do mediów. Z jednej strony było potężnym wyrazem gniewu i politycznej energii, z

## Kościół katolicki: postmodernizm jako wróg wartości

Polski Kościół katolicki przyjął postmodernizm i jego intelektualnych spadkobierców nie jako obiekt refleksji, ale jako gotową figurę moralnego zagrożenia. Już w 2013 roku kard. Stanisław Dziwisz ostrzegał, że „ideologia gender jest atakiem na rodzinę i człowieka", w jednym zdaniu utożsamiając myśl Judith Butler z dowolnym programem edukacji seksualnej. Kiedy w 2014 roku Episkopat w liście pasterskim nazwał „gender" „ideologią godzącą w tożsamość człowieka", proces był zakończony. Analityczne narzędzia dekonstrukcji tożsamości, jakimi są gender studies, zostały bez reszty zidentyfikowane jako projekt zniszczenia antropologii chrześcijańskiej.

Tym samym Kościół zastosował wobec ostrzeżeń Pluckrose i Lindsaya swoistą inżynierię odwrotną. Tam, gdzie autorzy dostrzegali ryzyko przekształcenia nauk społecznych w dogmat, polscy hierarchowie znaleźli potwierdzenie, że nauki krytyczne od samego początku były dogmatem zła. W tej optyce nie ma miejsca na niuans – Foucault czy Crenshaw w ogóle nie zostali dopuszczeni do głosu. Kościół skonstruował po prostu własną, lustrzaną wersję „Cynical Theories": narrację, w której cała teoria krytyczna jawi się jako monolityczna, wroga tradycji ideologia zastępcza.

## Polityka tożsamościowa: narzędzie polaryzacji wyborców

Polskie partie polityczne traktują język postmodernistycznych sporów czysto instrumentalnie. Dla prawicy, zwłaszcza dla Prawa i Sprawiedliwości, teorie gender czy queer stały się idealnym straszakiem. Gdy w 2019 roku Jarosław Kaczyński grzmiał, że „ideologia LGBT zagraża naszej tożsamości, narodowi, państwu", demonstrował klasyczną strategię wyborczą: całe spektrum nauk społecznych zostaje skompresowane do jednej, groźnej etykiety. W tej optyce „Cynical Theories" nie jest zaproszeniem do dyskusji, lecz koronnym dowodem w wojnie kulturowej – dowodem na to, że Zachód sam się „zjada".

Reakcja lewicy i części liberalnego centrum jest lustrzana, choć równie powierzchowna. Rafał Trzaskowski, inaugurując „Deklarację LGBT+", mówił o „Warszawie otwartej i nowoczesnej", jednak za tą symboliczną fasadą zabrakło głębszej debaty. Nikt nie przedstawił architektury prawnej czy socjalnej, która wkomponowałaby teorie tożsamościowe w polski kontekst. Lewica często poprzestaje na języku symbolicznej solidarności, rzadko podejmując wyzwanie rzucone przez Pluckrose i Lindsaya: jak chronić wolność badań naukowych, a jednocześnie budować inkluzywne polityki?

Partie nie prowadzą więc debaty z „Cynical Theories", lecz przechwytują jej echa jako amunicję. W rezultacie język książki, zamiast pobudzać do refleksji, zasila jedynie hałaśliwy przemysł politycznego

pustosłowia.

## Polskie uczelnie: lęk przed radykalną teorią krytyczną

Wydawałoby się, że uniwersytet to naturalna arena dla poważnej debaty nad tezami Pluckrose i Lindsaya. Polska akademia wybiera jednak strategię zgoła inną: taktyczny odwrót. Na scenie widać dwa wyraźne bieguny, a między nimi intelektualną pustkę. Z jednej strony środowiska humanistyczne, które z mozołem tłumaczą teorie krytyczne jako narzędzia poszerzające horyzonty – jak gender studies na UW czy ośrodki kulturoznawcze w Poznaniu i Krakowie. Z drugiej zaś instytucje o profilu konserwatywnym, które profilaktycznie dystansują się od każdej „ideologii gender", byle tylko uniknąć zatargu z władzą i wzburzoną opinią publiczną.

Co charakterystyczne, polska akademia niemal nie uczestniczy w międzynarodowej dyskusji o kryzysie teorii krytycznych. Brakuje głosów, które odniosłyby się wprost do kluczowego pytania: czy intersekcjonalność w polskiej socjologii jest jeszcze narzędziem, czy już matrycą dogmatu? Zamiast tego uczelnie wybierają ucieczkę w architekturę procedur: w parametryzację, punkty i projekty, unikając światopoglądowych awantur. W rezultacie uniwersytet, zamiast pełnić rolę arbitra, staje się milczącym świadkiem, a nierzadko chłopcem do bicia w wojnie toczonej przez polityków i biskupów.

## Nancy Fraser: synteza uznania i redystrybucji dóbr

Zajrzyjmy pod maskę definicji. „Social Justice Scholarship" nie jest po prostu „nauką o sprawiedliwości społecznej", lecz specyficzną architekturą myślową. Jej fundamenty to trzy filary: wiedza jako konstrukt władzy, prymat perspektywy wynikającej z pozycji społecznej oraz normatywny cel transformacji dyskursów. Siłą tej konstrukcji jest czułość na „ślepe plamy" i realne bariery systemowe, jej słabością – skłonność do zamiany narzędzi krytyki w niepodważalne dogmaty. Cytując Nancy Fraser, która próbuje budować most między redystrybucją a uznaniem: „W sporach postsocjalistycznych tożsamość grupowa wypiera interes klasowy jako główny środek mobilizacji politycznej". Dlatego właśnie musimy pilnować, by polityka uznania nie pożerała polityki warunków życia. Inaczej zostaniemy z pięknymi słowami i rachunkami nie do zapłacenia.

## Rzetelność naukowa: ucieczka z ideologicznej pułapki

Jeśli polska recepcja Cynical Theories przypomina dziś teatr cieni, to nie z powodu braku dostępu do tekstów, lecz z powodu braku wypracowanych kompetencji do rozmowy o sporach światopoglądowych. Nie

jest to żaden genetyczny defekt narodu, lecz zwyczajny brak treningu. Polacy potrafią godzinami debatować o podatkach, historii czy piłce nożnej, ale gdy dyskusja schodzi na płeć, tożsamość i władzę dyskursu, zaczyna się jałowa licytacja na slogany. Co zatem można zrobić inaczej?

Po pierwsze: należy odmitologizować język. Kościół i partie polityczne z upodobaniem karmią się etykietami w rodzaju „gender", „LGBT" czy „cancel culture". Zamiast bezmyślnie powtarzać te hasła, potrzebujemy przestrzeni, w której pojęcia zostaną rozbrojone i prześledzone aż do ich genezy. Gdyby w szkołach średnich i na uczelniach wprowadzono krótkie moduły „genealogii idei" – tłumaczące, skąd wzięła się intersekcjonalność, co naprawdę pisał Foucault albo czym zajmują się fat studies – odebralibyśmy politykom monopol na nadawanie tym terminom sensu.

Po drugie: należy wzmocnić kulturę debaty akademickiej. Uniwersytety, jeśli chcą zachować autorytet, nie mogą uciekać w bezpieczny świat parametryzacji. Powinny stać się areną otwartych debat, gdzie na jednej scenie spotykają się krytycy i zwolennicy kontrowersyjnych teorii. Nie chodzi tu o eksport gotowych odpowiedzi, lecz o pokazanie, że można się spierać bez rzucania anatem i operowania pustosłowiem. Warto wrócić do idei „uniwersytetu publicznego" – miejsca, które nie tylko publikuje artykuły w punktowanych czasopismach, ale też tłumaczy obywatelom kluczowe spory intelektualne współczesnego świata.

Po trzecie: należy urealnić politykę. Partie muszą przestać traktować wojny kulturowe jako wygodną zasłonę dymną dla realnych problemów systemowych. Cynical Theories przypomina, że walka o język nie zastąpi walki o mieszkanie, sprawną opiekę zdrowotną czy dobrą szkołę. Już Nancy Fraser ostrzegała, że polityka tożsamości oderwana od polityki redystrybucji jedynie konserwuje nierówności. Jeśli Polska chce być poważnym państwem, musi nauczyć się łączyć te dwa wymiary: spajać uznanie dla różnic kulturowych z jednoczesną pracą na rzecz sprawiedliwości ekonomicznej.

Po czwarte: warto nauczyć się ironii i dystansu. Polskie życie publiczne naznaczone jest nieznośnym mesjanizmem i patosem, co sprawia, że każdy spór o tożsamość urasta do rangi „końca cywilizacji". Tymczasem jedną z najcenniejszych lekcji postmodernizmu była właśnie lekcja ironii – świadomość, że każda teoria jest tylko częściowa, a każde pojęcie niedoskonałe. Umiejętność śmiania się z własnych narracji to najlepsze antidotum na dogmatyzm. Tego właśnie najbardziej brakuje polskiemu Kościołowi, partiom politycznym i akademii.

Po piąte: należy odzyskać perspektywę lokalną. Polska nie musi być jedynie biernym importerem zachodnich sporów. Możemy zadać własne pytania. Jak wygląda intersekcjonalność w kraju, w którym przecinają się doświadczenia kobiet, migrantów z Ukrainy, osób starszych i mieszkańców regionów peryferyjnych? Jak działa teoria queer w społeczeństwie przez dekady żyjącym w podwójnej moralności PRL-u? Jakie znaczenie ma dekolonizacja w państwie, które samo było kolonizowane? Dopiero gdy postawimy własne pytania, przestaniemy być widownią w cudzych bitwach.

Cynical Theories to nie tylko krytyka nauk społecznych. To apel o zachowanie rozumu jako wspólnego dobra. W Polsce to dobro jest dziś

> Czy w pogoni za wrażliwością nie zatracimy zdolności do krytycznego myślenia? Czy w imię sprawiedliwości społecznej nie stworzymy nowych dogmatów, równie opresyjnych jak te, które chcemy obalić? A może to właśnie w nieustannym balansowaniu między tymi skrajnościami tkwi szansa na prawdziwie otwarty i sprawiedliwy świat?

## Inspiracje

**[1]** **"Cynical Theories"** Helen Pluckrose, James Lindsay

*2020 | Pitchstone Publishing*

Brytyjska autorka i publicystka kulturowa, znana z krytyki teorii krytycznej i aktywizmu na rzecz sprawiedliwości społecznej. Znana jest ze swojego zaangażowania w aferę Grievance Studies. Pluckrose jest współautorką książki „Cynical Theories".

*British author and cultural writer known for critiques of critical theory and social justice activism. She is known for her involvement in the Grievance Studies Affair. Pluckrose is the co-author of Cynical Theories.*

*Counterweight (founder)*

---

James A. Lindsay to amerykański matematyk, autor i krytyk kultury. Posiada doktorat z matematyki. Znany jest z prac na temat religii, filozofii nauki i teorii postmodernistycznej, a także krytykuje Krytyczną Teorię Rasy. Jest współzałożycielem New Discourses.

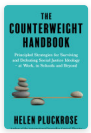
*James A. Lindsay is an American mathematician, author, and cultural critic. He holds a Ph.D. in mathematics. He is known for his writings on religion, philosophy of science, and postmodern theory, and is a critic of Critical Race Theory. He co-founded New Discourses.*

*New Discourses*

## Literatura uzupełniająca

### Książki

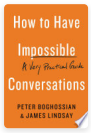
**Autorzy przywoływani w artykule:**




[1] **"The Counterweight Handbook: Principled Strategies for Surviving and Defeating Critical Social Justice—at Work, in Schools, and Beyond"**

Helen Pluckrose

2024 | Swift Press | ISBN: 9781800751095




[2] **"How to Have Impossible Conversations: A Very Practical Guide"**

James Lindsay, Peter Boghossian

2019 | Da Capo Lifelong Books | ISBN: 9780738285344




[3] **"Race Marxism: The Truth About Critical Race Theory and Praxis"**

James Lindsay

2022 | Independently Published | ISBN: 9798795809083

[4] **"The Queering of the American Child: How a New School Religious Cult Poisons the Minds and Bodies of Normal Kids"**

James Lindsay, Logan Lancing

2024 | New Discourses

[5] **"Counter Wokecraft: A Field Manual for Combatting the Woke in the University and Beyond"**

James Lindsay, Charles Pincourt

2021 | Independently published


## Literatura pokrewna (Google Scholar):


[6] **"The Postmodern Condition: A Report on Knowledge"**

Jean-François Lyotard

1984 | Minneapolis : University of Minnesota Press | ISBN: 9780816611669

Google Scholar




[7] **"Discipline and Punish: The Birth of the Prison"**

Michel Foucault

2012 | Vintage | ISBN: 9780307819291



[8] **"Bodies That Matter: On the Discursive Limits of Sex"**

Judith Butler

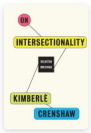
1993 | Psychology Press | ISBN: 9780415903660




[9] **"#SayHerName: Black Women's Stories of Police Violence and Public Silence"**

Kimberlé Crenshaw, African American Policy Forum, Janelle Monáe

2024 | Haymarket Books | ISBN: 9781642594737




**[10] "Critical Race Theory: The Key Writings That Formed the Movement"**

Kimberlé Crenshaw, Neil Gotanda, Gary Peller, Kendall Thomas

2019 | The New Press | ISBN: 9781620972717




**[11] "Social Work with Disabled People"**

Michael Oliver, Bob Sapey, Pam Thomas

2012 | Bloomsbury Publishing | ISBN: 9781350313279

Google Scholar



**[12] "Writing and Difference"**

Jacques Derrida

1978 | University of Chicago Press | ISBN: 9780226143293

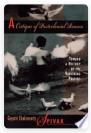



**[13] "In Other Worlds: Essays in Cultural Politics"**

Gayatri Chakravorty Spivak

2012 | Routledge | ISBN: 9781135070816

Google Scholar



**[14] "A Critique of Postcolonial Reason: Toward a History of the Vanishing Present"**

Gayatri Chakravorty Spivak

1999 | Harvard University Press | ISBN: 9780674177642

## Artykuły naukowe

### Autorzy przywoływani:

**[1] "Demarginalizing the Intersection of Race and Sex: A Black Feminist Critique of Antidiscrimination Doctrine, Feminist Theory and Antiracist Politics"**

Kimberlé Williams Crenshaw

1989 | University of Chicago Legal Forum

**[2] "Nietzsche, Genealogy, History"**

Michel Foucault

1977

**[3] "The Subject and Power"**

Michel Foucault

[4] **"Performative Acts and Gender Constitution: An Essay in Phenomenology and Feminist Theory"**

Judith Butler

1988 | Theatre Journal

[5] **"Excitable Speech: A Politics of the Performative"**

Judith Butler

1997

[6] **"Mapping the Margins: Intersectionality, Identity Politics, and Violence against Women of Color"**

Kimberlé Crenshaw

1991 | Stanford Law Review

[7] **"Intersectionality and Identity: A Systematic Review and Qualitative Analysis of U.S. Research in Psychological Science"**

Moffitt et al.

2023 | Identity

[8] **"The Individual and Social Models of Disability"**

Mike Oliver

1990

[9] **"Exploring how the social model of disability can be re-invigorated: in response to Mike Oliver"**

Angharad Beckett

2017 | Disability & Society

Google Scholar

[10] **"Structure, Sign, and Play in the Discourse of the Human Sciences"**

Jacques Derrida

1966

[11] **"Différance"**

Jacques Derrida

1968

[12] **"(Re)framing Big Data: Activating Situated Knowledges and a Feminist Ethics of Care in Social Media Research"**

T. Latzko-Toth, E. Bonneau, M. Millette

2017 | Social Media + Society

[13] **"Can the Subaltern Speak?"**

Gayatri Chakravorty Spivak

1988 | Marxism and the Interpretation of Culture

[14] **"Three Women's Texts and a Critique of Imperialism"**

Gayatri Chakravorty Spivak

1985 | Critical Inquiry

[15] **"Epistemic daring: an interview with Gayatri Chakravorty Spivak"**

Gayatri Chakravorty Spivak, Gianmaria Colpani, Jamila M. H. Mascat

2022

[16] **"Intersectionality in social policy"**

Agnieszka Cybal-Michalska

2017 | Polityka Społeczna

Google Scholar

[17] **"From Redistribution to Recognition? Dilemmas of Justice in a 'Postsocialist' Age"**

Nancy Fraser

1995 | New Left Review

Google Scholar

**Artykuły pokrewne (Google Scholar):**

[18] **"Understanding the "Grievance Studies Affair" Papers and Why They Should Be Reinstated: A Response to Geoff Cole"**

Helen Pluckrose, James Lindsay, Peter Boghossian

2021 | Sociological Methods & Research

Google Scholar

[19] **"The Conceptual Penis as a Social Construct"**

James Lindsay, Peter Boghossian

2017 | Cogent Social Sciences



Fundacja Dobre Państwo © 2026

Article ID: ed180d3b-fc7f-417d-97ef-ad7d9e368a4f